

GAZETA USTROŃSKA

**SPRZĄTAMY
MIASTO!!!**

**ROWERAMI
PO GÓRACH**

Nr 36(161)/94

8—14 WRZEŚNIA

3000 zł

ISSN 1231-9651

WYJŚCIE NA ZEWNĄTRZ

Rozmowa z księdzem Henrykiem Czemborem

Czego dotyczy podjęta ostatnio przez Sejm ustawa o stosunku państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego?

Dokładnie jest to Ustawa z dnia 13 maja 1994 roku o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Reguluje ona wzajemne stosunki między państwem a Kościołem Ewangelicko-Augsburskim, określa w jaki sposób Kościół na terenie naszego państwa działa, jakie ma możliwości — do czego potrzebuje zezwolenia, a do czego nie. Bazuje ona na ustawie o gwarancjach wolności wyznania i sumienia z 17 maja 1989 r. oraz na ustawach regulujących stosunek państwa do innych kościołów.

Jakie kościoły mają ten stosunek już uregulowany?

Pierwszy otrzymał regulację Kościół Rzymsko-Katolicki 17 maja 1989 r. Drugim, który otrzymał regulację był Kościół Prawosławny. Odpowiednią ustawę uchwalono w roku 1991. Obecnie, w roku 1994, na jednym posiedzeniu Sejmu rozstrzygnięta została sprawa ustaw dla Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego oraz dla Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. Podczas uchwalania tych ustaw dyskutowano nad tym, ile kościołów ma mieć odrębnie uregulowane stosunki z państwem. Posłowie wyrażali obawy, że jeżeli ma to dotyczyć wszystkich zarejestrowanych kościołów, to Sejm niczym innym nie będzie się zajmował jak tylko ustawami kościelnymi. Podniesiono więc inną możliwość rozwiązania tej sprawy poprzez ogólną ustawę dotyczącą wszystkich kościołów. Byłaby to nowelizacja uchwalonej 17 maja 1989 r. Ustawy o gwarancjach wolności wyznania i sumienia.

Czym jest obecnie uchwalona przez Sejm ustawa dla Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego?

Jest unormowaniem na nowo stosunków z państwem. Kościół nasz był w nieco innej sytuacji niż Kościół Katolicki w okresie po II wojnie światowej. Rząd komunistyczny zaraz po wojnie wypowiedział konkordat i od tego czasu Kościół Rzymsko-Katolicki nie miał uregulowanego stosunku do państwa. Były prowadzone pertraktacje, przyjmowano tymczasowe uzgodnienia zainteresowanych stron, ale obowiązujące prawne regulacje określiła u schyłku ery komunistycznej wspomniana ustawa z dnia 17 maja 89 r. Z Kościołem Ewangelickim, podobnie jak z Prawosławnym, postąpiono trochę inaczej. Obydwa te Kościoły otrzymały tuż przed wybuchem wojny dekrety z mocą ustaw regulujące ich stosunek do państwa. Nas dotyczył Dekret Prezydenta RP z listopada 1936 r. Cała filozofia tej regulacji polegała na tym, że Kościół został podporządkowany państwu i w ważniejszych sprawach nie mógł o sobie decydować. Np. biskupem Kościoła mógł zostać tylko kandydat zatwierdzony przez władze państwowe. Właściwie do zmian ustrojowych, czyli do 89 r. obowiązywał dekret z 1936 r., gdyż jego filozofia bardzo pasowała władzom komunistycznym i uznawały go za obowiązujący. Podobnie było z dekretem z 1937 r. dla Kościoła Prawosławnego. Dla nas rzeczą najważniejszą była zmiana filozofii układania stosunków między państwem i Ko-

(dokończenie na str. 2)



Fot. W. Suchta

PIERWSZY DZWONEK

2156 dzieci rozpoczęło naukę w ustrońskich szkołach podstawowych. Na uroczystą inaugurację, która odbyła się w SP-1 przybył burmistrz Kazimierz Hanus i przewodniczący Rady Miejskiej Franciszek Korcz. Młodzież przygotowała program artystyczny, zaś burmistrz życzył wszystkim wielu sukcesów w nowym roku szkolnym. Po uroczystym otwarciu, tak jak w innych szkołach uczniowie spotkali się ze swoimi wychowawcami. Najmłodszych w progi szkolne wprowadzali, tak samo zdenerwowani jak ich pociechy, rodzice.

Rozpoczęto również rok szkolny w dwóch ustrońskich szkołach średnich. W Filli Liceum Ogól-

nokształcącego im. Kopernika uczyć się będzie w tym roku 126 osób, do klasy pierwszej przyjęto 31 uczniów. W szkole obowiązuje program profilu podstawowego. W Zespole Szkół Technicznych uczyć się będzie w tym roku 660 uczniów. Do klas pierwszych Technikum Mechanicznego przyjęto 32 osoby, do 5-ciu klas Zasadniczej Szkoły Zawodowej 175 uczniów. W Technikum kształcą się na kierunku obróbki skrawaniem i plastycznej, zaś w ZSZ można zdobyć zawód tokarza, frezera, kowala, elektromechanika, mechanika i blacharza samochodowego. Ponadto w klasach wielozawodowych kształcić będzie się młodzież w 20 innych zawodach.

*Salon eleganckiej konfekcji
damskiej i męskiej*

MISS K.

**zaprasza codziennie
w godz. 11.00—20.00**

**Ustroń, ul. Daszyńskiego 70a
obok „Winters Restaurant”**

WYJŚCIE NA ZEWNĄTRZ

(dokończenie ze str. 1)

ciółem. Ustawa o gwarancji wolności wyznania i sumienia z 1989 r. wprowadza wolność polegającą na tym, że każde wyznanie, każdy kościół, sam decyduje o swoich sprawach. Znaleźliśmy się jednak w dość trudnej sytuacji, gdyż w ustawie mówi się, że gdy jakiś kościół miał uregulowany wcześniej stosunek do państwa, to ta dawna regulacja dalej obowiązuje. Powstała sytuacja niejasna, gdyż nie wiadomo było co obowiązuje z dekretu z 1936 r. a co z ustawy z roku 1989.

Jak to rozstrzygano?

Dochodziło do wielu nieprzyjemnych sytuacji. Najlepiej wyjaśnić to na przykładzie lokalnym: Mieliliśmy tu sprawę wymiany działek pomiędzy miastem a naszą parafią. Chodziło o uregulowanie własności ulic i chodników. Zgodnie z ustawą z 89 r. parafia sama rządzi swoim majątkiem, natomiast według dekretu z 36 r., by mogło dojść do takiej zamiany, musi być specjalna zgoda wojewody. Powstała sytuacja, że byliśmy umówieni z przedstawicielem miasta u notariusza, a w ostatniej chwili do podpisania umowy nie doszło po interwencji urzędnika z województwa, który oświadczył, że parafia musi mieć zgodę wojewody. Gdy tłumaczyłem, że obowiązuje już ustawa z 89 r. i możemy jak inne kościoły dysponować swym majątkiem, urzędnik mówił, że prywatnie się zgadza, ale służbowo nie może. Dopiero po mojej interwencji w Warszawie pouczono go jak to winno być regulowane i podpisaliśmy umowę bez zgody wojewody. Podobne sytuacje przytrafiały się naszym parafiom w całej Polsce. Wejście w życie ustawy z 13 maja tego roku wyjaśnia te wszystkie niejasności — mamy ustawę jednoznacznie określającą stosunki z państwem według poglądów dziś obowiązujących. Możemy tu mówić o standardzie europejskim, o pełnej wolności sumienia i wyznania, autonomii i samodzielności kościoła.

Czy ta ustawa jest w pełni satysfakcjonująca dla Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego?

Zawsze ktoś może wysunąć takie czy inne zastrzeżenia, że czegoś tam brakuje. Ja uczestniczyłem w pracach nad tą ustawą od początku do końca i mogę powiedzieć, że jest to ustawa optymalna w obecnych warunkach. Nie podlega dyskusji, że jest korzystna jeśli chodzi o jej generalne zasady, a przede wszystkim, uwolnienia Kościoła od ingerencji państwa w jego sprawy. Daje nam ta ustawa możliwości wyjścia na zewnątrz czyli dostęp do publicznych środków masowego przekazu, możemy prowadzić działalność duszpasterską w wojsku, w szpitalach, zakładach opiekuńczych i charytatywnych. Kościół też sam organizuje administrację kościelną, sam tworzy czy dzieli parafie i tylko informuje o tym władze. Najtrudniejszą jest jednak kwestia majątkowa i ona może być powodem niezadowolonych pewnych grup w naszym Kościele. Tu trzeba wyjaśnić, że po wyznawcach religii mojżeszowej, ewangelicy stracili najwięcej skutkiem II wojny. Ta ustawa daje możliwość odzyskania części majątku, który został nam zabrany nieprawnie, a obecnie stanowi własność państwa bądź jest majątkiem komunalnym. Nasza parafia będzie się starała o zwrot za-

branych jej nieprawnie 11 hektarów ziemi. Nie wszystkie działki są łatwe do odzyskania i trudno powiedzieć jak się to skończy, ale jest szansa ich odzyskania. Trzeba powiedzieć, że obecny Sejm poprawił na dobro Kościoła tę ustawę, przywracając Komisję Regulacyjną.

Czym ma się zajmować Komisja Regulacyjna?

Trwał spór z rządem o to, kto ma decydować o tym, co ma z zabranego majątku wrócić do Kościoła, a co nie. Koncepcja rządu była taka jak zapisano to w ustawie prawosławnej, że decyduje o tym minister szef URM. My staliśmy na stanowisku, by decyzje zapadały, tak jak w przypadku Kościoła Katolickiego, w ramach komisji mieszanej. Po trudnej dyskusji w Sejmie nasza propozycja została przyjęta i mamy Komisję Regulacyjną, która jednak będzie mogła działać dopiero po wydaniu przez rząd odpowiednich rozporządzeń. Wtedy ruszymy ze sprawami majątkowymi, a spieszy się nam, gdyż na ich uregulowanie mamy tylko dwa lata. Ze strony Kościoła pewne decyzje już podjęto i np. znany jest skład tej Komisji i przewodniczący z naszej strony, którym mam być ja.

Jakie są osobiste wrażenia Księdza z prac nad ustawą?

Wprowadzenie czegoś nowego napotyka na opór i to opór wszystkich zainteresowanych. Nieprzyjemnym zaskoczeniem dla mnie były opory wewnątrz Kościoła. Niektórzy przywiązali się do dawnych układów, do zależności od państwa — to uwalniało od odpowiedzialności. Jeżeli jest się od kogoś uzależnionym i coś się nie udaje, to winien jest ten od kogo się jest zależnym. W momencie, gdy jest się wolnym ponosi się pełną odpowiedzialność. Jest to ryzyko wolności, do której trzeba odważyć. Były też opory jeżeli chodzi o polityków. W ciągu ostatnich pięciu lat postawy poszczególnych rządów były bardzo różne, tak samo jak poszczególnych polityków. Chodzi tu głównie o posłów i senatorów. Wyglądało to tak, że nikt przeciw projektowi ustawy nie występował. W poprzednim Sejmie wszystkie kluby wypowiedziały się za, powołano podkomisję, która się miała zająć pracą nad projektem ostatecznym i ta podkomisja zwoływana trzy razy nigdy się nie zebrała. Przychodził tylko przewodniczący Komisji, przedstawiciele rządu i Kościoła, natomiast nie przyszedł ani jeden poseł. Jest to kwestia swoistej obstrukcji: oficjalnie nie można wypowiadać się przeciw wolności wyznania, ale w praktyce, szczególnie posłowie uważający, że państwo ma być tylko katolickie, działali poprzez bierny opór. Rząd Olszewskiego w ogóle się tą ustawą nie zajął. Sprawa zniknęła w jakiejś szufladzie i dopiero rząd Hanny Suchockiej ruszył ją dalej. Ustawę zajmowały się dwa Sejmy — obecny i ten poprzedni. Moje wrażenie jest takie, że bardziej odpowiedzialnie w stosunku do tej ustawy postępowali posłowie obecnej kadencji. Nie zdarzyło się ani razu, by na posiedzeniu podkomisji zabrakło quorum. Ponadto posłowie zadali sobie trud zaznajomienia się z problematyką naszego Kościoła. Dyskutowaliśmy z ludźmi, którzy wykazywali orientację w całej sprawie. Wzorowaliśmy się na uchwalonych już ustawach dotyczących Kościołów Katolickiego i Prawosławnego i wszyscy pilnowali tego, aby realizowana była zasada równouprawnienia wyznań. Pozostaje tylko problem, by zapis ustawy nie został martwą literą.

Rozmawiał: W. Suchta

TO I OWO OKOLICY

Przy Rejonowym Urzędzie Pracy w Cieszynie działa Klub Aktywnego Poszukiwania Pracy. W jego sesjach udział biorą bezrobotni.

★ ★ ★

Przy Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie działa od ub. roku Akademicki Klub Litera-

cki „TWARDY”. Skupia liczne grono entuzjastów literatury.

★ ★ ★

Blisko 5800 osób figurowało w rejestrze bezrobotnych na koniec I kwartału. Dane dotyczą całego regionu cieszyńskiego.

★ ★ ★

Członkowie Stowarzyszenia „Pomoc Zagrożonym” z Niemiec odwiedzili więzienia i areszty śledcze na Podbeskidziu i Górnym Śląsku. Bazę wypadową stanowił Zbór „Elim” w Cieszynie.

16 mld czystego dochodu spodziewa się w tym roku Cieszyn z 5 targowisk funkcjonujących na terenie miasta. Stanowi to 10 proc. rocznego budżetu.

★ ★ ★

Związek Komunalny Ziemi Cieszyńskiej doprowadził do końca zadanie uporządkowania gospodarki wodą i ściekami w naszym regionie. W efekcie powstały Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej.

★ ★ ★

15 mld zł wynosi budżet w gminie Istebna, w Wiśle jest dwukrotnie większy. Sąsiedzi sporo grosza przeznaczają na inwestycje proekologiczne.

★ ★ ★

Pełną parą pracuje linia produkująca czekoladę Milka w cieszyńskiej „Olzie”. Nadal niesłabnącym powodzeniem cieszą się wafle Prince-Polo, choć ich cena pnie się w górę.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

1 września w Urzędzie Miejskim odbyło się kolejne spotkanie w sprawie dyskoteki „Mirage 2000” (o tej dyskotecie mówiono też na posiedzeniu Komisji Kultury RM o czym piszemy na str. 7). Mieszkańcy w liście do władz skarżą się na zakłócanie ciszy nocnej i towarzyszące dyskotekę incydenty. W spotkaniu w UM wzięli udział radni, burmistrzowie, przedstawiciele Kuźni Ustronia, policja. Właściciel dyskoteki poinformował, że od tygodnia wszystkie okna są zabite i wyciszone, zaś jego zdaniem chuligańskim incydentom zaradzić może wydłużenie czasu trwania dyskoteki w soboty do godz. 6 rano, gdyż najczęściej jest skarg na młodzież wracającą do domu. Być może rano będzie już zmęczona i zachowywać się będzie spokojnie. Podczas spotkania mówiono też o alkoholu, szczególnie tym kupowanym w sklepie nocnym. Nie znalazła aprobaty propozycja ograniczania sprzedaży w tym punkcie. Zdaniem policji porządek wokół dyskoteki ostatnio poprawił się. Przedstawiciele Kuźni Ustronia stwierdzili kategorycznie, że prowadzący dyskotekę jest solidnym kontrahentem i nie zrezygnują z umowy z nim. Zgodnie ustalono, że wokół Prazakówki musi być cicho w godzinach nocnych o co powinien dbać prowadzący dyskotekę. Policja zapewniła o swej pomocy w tym względzie. W spotkaniu nie wzięli udziału protestujący mieszkańcy, twierdząc, że nie interesują ich słowne deklaracje a jedynie konkretne działania.

★ ★ ★

Na ślubnym kobiercu stanęli:

27 sierpnia 1994 r.

Emilia Szarzec Ustronia i Jarosław Kubała Dębowiec
Patrycja Szymala Ustronia i Tomasz Michalik Goleszów
Gertruda Zowada Ustronia i Adam Szczepański Kraków

★ ★ ★

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Maria Tyszkowska, lat 90, ul. Cholewy 10
Paweł Małysz, lat 85, ul. Sanatoryjna 50

★ ★ ★



Tradycyjnie 1 września rozległy się syreny i uczczono 55 rocznicę wybuchu II wojny światowej. Pod pomnikiem w parku przy Ratuszu delegacje kombatanatów, władz miejskich i młodzieży złożyły wiązanki kwiatów. Przed uroczystością członkowie Stowarzyszenia Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie złożyli kwiaty na cmentarzu ewangelickim na grobie Jana Cholewy, bohaterskiego lotnika RAF.

Ci, którzy od nas odeszli:

Bronisława Herczyk, lat 58, ul. Spółdzielcza 1/9
Zuzanna Balcer, lat 65, ul. Katowicka 271
Wacław Szczepański, lat 82, ul. Cieszyńska 1/24
Emilia Malina, lat 75, ul. 3 Maja 18/9

Serdeczne podziękowania za udział w pogrzebie

Śp. Wacława Szczepańskiego

wszystkim, którzy okazali serce i współczucie za złożone kwiaty i wieńce składa

pogrążona w smutku Rodzina

KRONIKA POLICYJNA

25/26.08.94 r.

W nocy z parkingu przy DW Elektron skradziono samochód marki BMW 525 TDS nr rej. LDK-HW 726 koloru ciemnopopielatego na szkodę obywatela Niemiec.

26.08.94 r.

O godz. 15.15 na ul. Cieszyńskiej kierujący VW Golfem mieszkaniec Ustronia najechał na tył Peugota, który siłą uderzenia najechał z kolei na poprzedzającego go Fiata 126. Sprawca kolizji trzeźwy. Nałożono mandat karny.

27/27.08.94 r.

W nocy włamano się do sklepu Rolnik przy ul. Daszyńskiego. Złodzieje po wybiciu szyby w drzwiach wejściowych dokonali kradzieży wiertarek, przystawek i innych artykułów na łączną kwotę ok. 25.000.000 zł. Sprawcy nieznani.

26/27.08.94 r.

W nocy w Ustroniu Polanie włamano się do baru Plaža. Skradziono 800.000 zł gotówki, radio i ar-

tykuły spożywcze na ogólną sumę ok. 2.000.000 zł. W tym samym dniu zatrzymano podejrzanych o dokonanie tego włamania oraz wcześniejszego włamania do samochodu.

28.08.94 r.

O godz. 20.50 na ul. Wiślańskiej kierujący Fiatem 126 mieszkaniec Wisły potrącił idącego prawą stroną drogi mieszkańca Ustronia. Pieszy doznał stłuczenia głowy, rany szarpanej podudzia i otarcia naskórka. Poszkodowanego przewieziono do szpitala w Cieszyźnie. Trwa postępowanie wyjaśniające okoliczności zdarzenia.

29/30.08.94 r.

W nocy na parkingu przy DW Magnolia włamano się do samochodu Renault 19 należącego do obywatela Niemiec. Sprawcy po wybiciu szyby skradli radiomagnetofon marki Philips.

31.08.94 r.

O godz. 3.20 na ul. Tartacznej zatrzymano nietrzeźwego mieszkańca Ustronia kierującego Fiatem 126. Wynik badania alkometerem — 1,98 prom. alkoholu we krwi.

STRAŻ MIEJSKA

25.08 — w godzinach wieczornych kontrolowano ustronskie lokale. W jednym wypadku stwierdzono handel piwem po godzinach zamknięcia lokalu.

26.08 — za handel bez odpowiednich zezwoleń usunięto obcokrajowca z targowiska miejskiego. Handlarz zza wschodniej granicy nie posiadał też paszportu.

27-28.08 — w czasie weekendu kontrolowano bulwary nad Wisłą w Polanie i Nierodzimiu. Nie stwierdzono łamania przepisów przez kierowców.

29.08 — mandatem ukarano obywatela Rosji za handel w Nierodzimiu bez zezwolenia i w miejscu do tego nieprzeznaczonym. Tego samego dnia interweniowano przy Szpitalu Uzdrowiskowym, gdzie obywatele Słowacji handlowali alkoholem. Nałożona mandat karny.

30.08 — w trzech wypadkach nakazano uporządkowanie terenu: — właścicielowi powstającej obok kawiarni Oaza wytwórni lodów, — Zakładowi Energetycznemu po robotach ziemnych przy DW Sokół, — prowadzącym budowę przy ul. Brody, gdzie uszkodzono chodnik.

Ze zbiorów Muzeum

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa stale wzbogaca się o nowe nabytki. Ostatnio dzięki pani Teresie Waszut z Cisownicy, znanej działaczce współpracującej z naszym Muzeum, pozyskano księgę religijną pt. „Kazania albo wykłady porządne świętych ewangelii niedzielnych przez cały rok” Samuela Dambrowskiego z 1896 r. Ten cenny dar został przekazany do Muzeum za pośrednictwem pani Teresy przez Annę i Jana Holeksów z Cisownicy, którym Muzeum serdecznie dziękuje.



ROWERAMI PO GÓRACH



Fot. W. Suchta

Dwukrotnie w sierpniu mogli w Ustroniu sprawdzić swe umiejętności zawodnicy startujący na rowerach górskich. W sobotę 20 sierpnia rozegrano wyścig mountain bike Ustroń — Równica — Ustroń o Puchar Burmistrza Ustronia. Trasę długości 17,5 km najszybciej pokonał **Andrzej Cieślak** z Univegi Wisła uzyskując czas 53,10. Drugi był **Rafał Malina** ze Skoczowa (53,47). Kolejne cztery miejsca zajęli zawodnicy Univegi Wisła i ich uznać trzeba za triumfatorów tych zawodów. Również wśród kobiet najlepsze były zawodniczki Univegi. Zwyciężyła **Anna Cieślak** (1.11.44). W wyścigu wystartowało trzech ustroniaków, a najlepszy z nich, **Mirosław Stec** zajął 9 miejsce (1.06.55).

W tydzień później rozegrano kolejne zawody rowerów górskich. Tym razem był to zjazd z Czantorii o Puchar Uzdrowiska Ustroń. Była to po raz pierwszy rozegrana w Polsce tego typu impreza i znalazła się ona w kalendarzu PZKol. Wystartowało tylko 24 śmiałków by szusować spod polany Stokłosica, nartostradą „dwójką” do mety przy dolnej stacji wyciągu krzesełkowego. Obawy organizatorów budziła deszczowa pogoda dzień wcześniej, przez co rozmiękła trasa. Rozpatrywano nawet ewentualność odwołania zawodów. Odbyły się jednak, a najlepsi mknęli na dół z prędkością przekraczającą 60 km/h. Prawie żaden z zawodników nie uchronił się od wywrotki. Najwięcej przewra-

cało się na śliskich belkach drugiego mostku. Tam też zgromadziła się najliczniej publiczność.

— Hamuj!!! Hamuj!!! — dało się słyszeć gdy kolejny zawodnik dojeżdżał do feralnego mostku. Ci którzy zbagatelizowali przestrozę musieli leżeć. Tam właśnie najpoważniejszej kontuzji w zawodach doznał Tomek Kiecoń z Ustronia łamiąc sobie nos. Dojechał jednak do mety, a w poniedziałek odwiedził naszą redakcję i oświadczył, że zamierza po zrośnięciu się nosa dalej startować w tego typu imprezach. Inni poza lekkimi potłuczeniami i drobnymi obtarciami naskórka nie odnieśli poważniejszych obrażeń. Wszyscy uczestnicy wyścigu obowiązkowo posiadali kaski i ochraniacze na łokciach i kolanach. Czuwający na trasie goprowcy nie musieli tego

dnia nikogo zwozić z trasy.

W karkołomnym zjeździe zwyciężył **Tomasz Frączek** z Krakowa (2.24.69), drugi był **Przemysław Krzystek** z Katowic (2.31.79), który po zawodach wpisał się do TRS „Siła” Ustroń. Trzecie miejsce zajął **Michał Gubczyk** z Chybia (2.44.72). Wystartowała też jedna kobieta, **Justyna Frączek** z Krakowa, która z czasem 3.48.45 zajęła 18 miejsce. Zjazd zorganizowało TRS „Siła” Ustroń wraz z Urzędem Miejskim. Nagrody ufundowała Kolej Linowa na Czantorii i firma Mokate.

Głównym pomysłodawcą zawodów był **Andrzej Georg**, który również odważył się na szaleńczy zjazd z Czantorii. Zajął najlepsze miejsce z ustroniaków, bo drugie w swej kategorii wiekowej z czasem 4.28.46.

(ws)



Fot. W. Suchta

✉ Listy do redakcji ✉

W odpowiedzi na list Pani Marii Bilko-Holisz zamieszczony w nr 34 GU informujemy:

— współpraca z Centralną Informacją i Recepcją układa nam się (jak mówiliśmy w wywiadzie) dobrze,

— nasze uwagi dotyczyły wstępnego okresu pracy tej instytucji, kiedy to były przypadki, że „Ondraszka” szukano na Zawodzie (bo taką informację uzyskano w CIIIR) czy przysłano do nas wczasowiczów z informacją, że w „Ondraszku” jest basen. Bywały sytuacje, że przysłano potencjalnych wczasowiczów bez wcześniejszego upewnie-

nia się czy zgłoszony pokój nie jest już przez nas sprzedany (a taka była umowa) i musieliśmy załatwiać zawiedzionym gościom pokoje w innych ośrodkach.

— w ostatnim okresie takich potknięć jak wyżej nie spotykamy,

— wywiadu udzieliliśmy w okresie szczytu przygotowań do Konkursu Piosenki Wczasowej więc użyte przez nas sformułowania były być może zbyt kontrastowe. Jeżeli Pani Maria Bilko-Holisz czuje się urażona przepraszamy ją.

Franciszek Drewniak
Bronisław Pinkas

ŚMIECI

Końcem sierpnia po raz pierwszy firma Tros-Eko wywiozła śmieci z Ustronia do Jastrzębia. W najbliższym czasie zakończy się eksploatacja wysypiska na Poniw-

cu i wszystkie niesegregowane odpady wędrować będą do Jastrzębia. Im mniej ich będzie, a więcej kompostowanych i segregowanych tym niższy podatek za wywóz śmieci będziemy płacić od 1 listopada.

DNI SKUPIENIA

Od piątku 9.IX do niedzieli 11.IX w Zborze Zielonoświątkowym „Betel” w Ustroniu odbędą się Dni Skupienia, dla wszystkich zainteresowanych, a w szczególności dla mających problem z uzależnieniem od nalogu. W programie wykłady biblijne oraz wykłady medyczne na temat specyfiki uzależnień, wspólny śpiew, modlitwa i dzielenie się przeżyciami oraz odniesionymi zwycięstwami na drodze walki z uzależnieniem, programy video, przerwy na posiłek. W piątek 9.9 i w sobotę 10.9 zajęcia w ramach Dni Skupienia odbywać się będą z przerwami na posiłki od godz. 9.00 — 21.30, a w niedzielę 11.9 od 9.30 — 16.00. (jot-ef)



Andrzej Kujawa i jego grzybowe trofeum.

Fot. W. Suchta

SPRZĄTANIE ŚWIATA



SPRZĄTANIE ŚWIATA
- POLSKA -

CHCESZ WZIĄĆ UDZIAŁ W OGÓLNOŚWIATOWEJ KAMPANII SPRZĄTANIA?

OTO CO POWINIENIEŚ ZROBIĆ:

1. zbierz grupę swoich przyjaciół
2. zadzwoń do organizatorów
3. ustal z organizatorami miejsce, dzień i godz. sprzątania i miejsce odstawienia śmieci
4. pobierz od organizatorów worki na śmieci oraz ankietę
5. oddaj ankietę organizatorom

UWAGA!

Organizatorzy nie zabezpieczają rękawic. Szefów zorganizowanych grup prosimy o zabranie ze sobą apteczki.

GDZIE ZBIERAMY?

Miejsca zbierania śmieci muszą być uzgodnione z Komitetem Organizacyjnym, by uniknąć sytuacji, by ten sam teren był sprzątany przez kilka grup.

Drugim powodem, to ustalenie miejsca odstawienia worków ze śmieci.

CO ZBIERAMY?

Zbieramy te śmieci, które będzie można przenieść w worku do wyznaczonego punktu. Jeśli spotkacie Państwo duże wysypisko śmieci lub duże ciężkie przedmioty, to prosimy o zapisanie w ankiecie miejsca i ilości śmieci.

W miarę możliwości prosimy o selekcję śmieci na surowce wtórne, które zbieramy w Ustroniu.

Osoby niezorganizowane prosimy o zbieranie śmieci na drózkach, w rowach przydrożnych i rowach melioracyjnych.

PO CO ANKIETY?

Każda zorganizowana grupa otrzymuje ankietę do wypełnienia. Na jej podstawie wykona się ankietę zbiorczą dla Ustronia, którą prześle się do Krajowego Centrum Edukacji Ekologicznej.

17—18 WRZEŚNIA W USTRONIU

Ilość śmieci co roku gwałtownie wzrasta. Widzimy to na każdym kroku, w domu, na ulicy, w lasach...

W tym roku, w sezonie letnim można to było szczególnie zauważyć.

Pojawia się na naszym rynku coraz więcej ładnych opakowań. Szczególnie utrapieniem stają się w Ustroniu butelki plastikowe o dużej objętości. Wystarczy parę butelek i kosz jest pełny. Pół biedy, gdy śmieci trafiają do kosza lub obok kosza. Niepokojącym zjawiskiem jest wyrzucanie śmieci w lasach, na polach, szlakach spacerowych i turystycznych. To zjawisko nie dotyczy tylko Ustronia.

Jak co roku, na wiosnę Ustroniu został posprzątnięty. Zlikwidowano większość dzikich wysypisk, posprzątnięto szlaki turystyczne i spacerowe, potoki. Sprzątali rolnicy na zlecenie Urzędu Miejskiego jak i młodzież w czynach społecznych.

Powstały też nowe dzikie wysypiska. Możemy znaleźć śmieci w potokach, rowach przydrożnych, jarach, na terenach będących własnością skarbu państwa, w lasach itd.

Nadarzyła się szczególna okazja w dniach 17—18 września 1994 r. z inicjatywy organizacji „Oczyścić Australię” we współpracy z Programem Ochrony Środowiska Naturalnego Narodów Zjednoczonych (UNEP), zorganizowano Światowy Dzień Sprzątania. W tamtym roku w podobnej kampanii uczestniczyło 80 krajów. W tym roku włączyła się do tej akcji Polska. Koordynatorem kampanii jest Krajowe Centrum Edukacji Ekologicznej. Na terenie Ustronia powstał Komitet Organizacyjny (szczegóły obok). Na dzień dzisiejszy, chęć sprzątania zgłosiły prawie wszystkie stowarzyszenia i organizacje działające w Ustroniu. Zgłaszają się również pojedyncze osoby. Po rozpoczęciu roku szkolnego zgłaszają się na pewno szkoły. Kampania sprzątania odbędzie się w całej Polsce. W jednych gminach będzie więcej sprzątających w innych mniej.

Organizatorzy liczą przede wszystkim na posprzątnięcie tych miejsc, które są na uboczu, rzadko odwiedzane, a jednak zaśmiecanie pojedynczymi papierami, puszkami...

Dlatego proszę się nie krępować. Przeznaczcie parę godzin w sobotę czy w niedzielę i wyruszenie w teren. Pobierzcie jednak worek na śmieci od organizatorów i ustalcie, gdzie będziecie sprzątać i gdzie zostawicie worek, by Wasza praca nie poszła na marne.



Fot. W. Suchta



Krajowe Centrum
Edukacji Ekologicznej

CO? GDZIE? KIEDY?

Gdzie znaleźć organizatorów

Zgłoszenia, odbiór worków i ankiet, ustalenie miejsca sprzątania i złożenia worków.

Do piątku 16.9.1994 r. do godz. 16.00 Urząd Miejski Wydział Ochrony Środowiska pok. 25 II p. tel. 34-79, 25-15 wew. 113.

Sobota i niedziela 17 i 18 godz. 8.00—10.00 Tros-Eko ul. Bażantów 17 tel. 29-75

Ponadto podajemy również telefon do Straży Miejskiej, tel. 34-83

UWAGA!

PUNKTY ODBIORU
ZBIERANYCH ŚMIECI
NALEŻY USTALAĆ
Z KOMITETEM
ORGANIZACYJNYM

W kampanii oczywiście mogą wziąć również osoby niezrzeszone. W tym celu fakt ten prosimy zgłosić w Urzędzie Miejskim w Ustroniu lub w Tros-Eko w podanych terminach, w celu pobrania worków i ustalenia miejsca pozostawienia worków ze śmieci pochodzącymi z akcji sprzątania oraz pobrania ankiet.

Na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta będą wywieszone plakaty informacyjne o kampanii.



Fot. W. Suchta

KOMITET ORGANIZACYJNY KAMPANII „SPRZĄTANIE ŚWIATA” — POLSKA”

Przewodniczący Komitetu

Z-ca Burmistrza mgr inż. Tadeusz Duda

Sprawy organizacyjne i techniczne

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa
mgr Jan Sztefek

Członkowie

Zygmunt Białas, Ryszard Dankiewicz, Aleksander Dorda,
Danuta Koenig, Jerzy Kosiński, Leon Mijal, Stanisław Niemczyk, Wojśław Suchta

MYŚL GLOBALNIE — DZIAŁAJ LOKALNIE

W 1993 roku organizacja „Oczyszczyć Australię” we współpracy z Programem Ochrony Środowiska Naturalnego Narodów Zjednoczonych (UNEP), zorganizowały wspólnie Światowy Dzień Sprzątania, mający na celu zwrócić uwagę świata na różnorodność problemów ochrony środowiska, a także na ważną rolę, jaką ma do spełnienia każdy z nas.

Co to znaczy „sprzątać świat”?

Idea „sprzątania” jest bardzo prosta, bezpośrednio poprawia jakość życia w naszym otoczeniu. Polega ona na tym, że grupy ochotników wspólnie sprzątają wyznaczony teren ze śmieci i odpadów. Wybieramy takie miejsca publiczne, w których zwykle gromadzi się wiele ludzi, jak np. parki, skwery, okoliczny las, ulice, drogi publiczne, plaże, kąpieliska, tereny szkolne, przyszpitalne itp. Zebrane śmieci winny być następnie wywiezione — częściowo na wyznaczone do tego wysypiska śmieci, częściowo zaś, do dalszej przeróbki (recycling).

Sprzątanie takie łatwo jest zorganizować i może stać się ono dobrą zabawą. Gdy akcje takie podejmują wspólnie lokalne społeczności i uczestniczą w nich ludzie młodzi i starsi, budzi się w nich chęć wspólnego działania i emocjonalnie wyczuwają cel swej pracy, rozumiejąc także jej racjonalne przesłanki.

Śmieci są problemem w każdym zakątku świata.

Akcja „Sprzątanie świata” przekracza granice państw i ideologii, gromadząc ludzi wokół wspólnej sprawy.

Akcja „Sprzątanie świata” integruje rządy poszczególnych krajów, ludzi interesu, przemysłowców oraz grupy obywateli, ale przede wszystkim skupia pojedynczych ludzi dobrej woli, którzy demonstrują jak można można w sposób prosty i przyjemny aktywnie chronić nasze środowisko i jak może się to stać częścią naszego pozytywnego myślenia, codziennego życia, a w rezultacie prowadzić do utrwalania nawyku dbałości o otoczenie.

„Sprzątanie świata” nie jest pomyślane jako jednodniowa i jedno-

razowa akcja. Celem jej jest pomoc w wyrabianiu pewnych stałych postaw i zachowań, które w przeszłości powinny stać się sposobem naszego życia i proekologicznych reguł tzn., takich, których przestrzeganie pozwoli nam przetrwać.

W tym roku akcja „Sprzątanie świata” planowana jest na 17—18 września. W miastach, miasteczkach i wsiach na całym świecie mężczyźni, kobiety i dzieci wezmą udział w wielkiej akcji, która w efekcie poprawi zdrowotne warunki naszego życia i wygląd naszego otoczenia.

Wielkie sprzątanie na całym świecie powinno przyciągać uwagę zagranicznych mass mediów, gdyż przewiduje się, że w ciągu tylko dwóch dni wezmą w nim udział setki zbiorowości w wysoko rozwiniętych i rozwijających się krajach świata. Ludzie powinni nauczyć się w prosty sposób zmieniać swoje otoczenie, jak oczyścić świat.

CELE AKCJI „SPRZĄTANIE ŚWIATA” SĄ NASTĘPUJĄCE:

- zgromadzenie ludzi ze wszystkich zakątków świata wokół prostej metody poprawienia stanu ich środowiska naturalnego;
- podzielenie się informacjami i praktycznym doświadczeniem, zdobytym przez organizację „Oczyszczyć Australię” z wszystkimi innymi narodami i środowiskami;
- wzbudzenie zainteresowania zagranicznych mass mediów akcjami sprzątania środowiska, zwracając w ten sposób uwagę rządów, środowisk przemysłowych i władz lokalnych na problemy ochrony środowiska, a zwłaszcza ograniczania ilości odpadów, ich przetwarzania oraz zarządzania ochroną środowiska.

Rys. K. Kubala



Fot. W. Suchta

Okazuje się, że wystarczy tylko jeden człowiek... Czasem jedna osoba może spowodować zmianę. Tak stało się w roku 1986, kiedy to Ian Kiernan, australijski przedsiębiorca budowlany i żeglarz, brał udział w regatach dookoła świata i podczas rejsu uderzyła go ilość śmieci pływających w oceanach. Po powrocie do Sydney Kiernan zdecydował uczynić coś dla rozwiązania tego problemu i postanowił zacząć od własnego podwórka, czyli od zatoki Sydney. Zorganizował komitet składający się z przyjaciół i zwolenników i wspólnie przeprowadzili sprzątanie zatoki. W niedzielę 8 stycznia 1989 roku zgłosiło się 40 000 ludzi i oczyściło brzegi i plaże zatoki Sydney. Usunięto przeszło 5000 ton śmieci.

BĘDĄ NOWE KRZESŁKA



Chętnych nie brakowało.

Fot. W. Suchta

Dopiero 30 września skończy się sezon na kolei linowej na Czantorię. Emil Sadlik pełniący obowiązki kierownika wyciągu, powiedział nam, że tegoroczny sezon był udany, ale mogło być jeszcze lepiej. Wyciąg mógł wywozić znacznie więcej ludzi niż było chętnych. Z usług kolei korzystały zarówno grupy zorganizowane z domów wczasowych, kolonie, wycieczki emerytów i z zakładów pracy, jak i indywidualni turyści. Od połowy lipca wprowadzono ulgowe ceny biletów dla młodzieży uczącej się. Za przejazd tam i z powrotem płaci się 25 tysięcy zł, a za przejazd w jedną stronę — 15 tysięcy. Bilety normalne kosztują odpowiednio 35 i 20 tysięcy.

Od października najprawdopodobniej na wyciągu będą prowadzone prace przygotowawcze do wymiany liny nośno napędowej. Wymiana ta ma zwiększyć możliwości przewozowe kolei. Pojawia się także nowe krzeselka i wzrośnie ich ilość ze 120 do 195. Prace na kolei muszą być sprzężone z wymianą liny na orczyku. Prace remontowe potrwać około 2 miesięcy. Na Czantorię ponownie będzie można wyjechać po 3 grudnia.

(M. D.)

Upalne lato już za nami. Czas na podsumowanie sezonu. Słoneczna aura sprawiła, że w większości domów wczasowych Ustronia był komplet gości. Zarówno Zawodzie jak i Jaszowiec tętniły życiem wczasowym. W „Dę-

UDANY SEZON

bie”, domu pracowników łączności, przez całe dwa miesiące było pełno. Czternastodniowe urlopy spędzali tam pocztowcy z całego kraju. Podobnie zadowoleni z sezonu są pracownicy „Daniela”. Ten dom zapelnili wczasowicze z całej Polski oraz bardzo wielu turystów z Niemiec. Zastępca kierownika pani Bukowczan powiedziała nam, że należy sobie życzyć udanego sezonu w przyszłym roku. Niezbyt zadowoleni z tegorocznych wakacji są natomiast w „Złocieniu”. Wypoczywało tam mniej gości niż w zeszłym roku.

(M. D.)



W Ustroniu jest wiele pięknych zakątków, które zachwycają gości i mieszkańców.

Fot. K. Maciniuk

AUTOCENTRUM

BIELSKO-BIAŁA, WYZWOLENIA 15

TEL. 42980

CZYNNE: 9—17

SOBOTA: 9—13

SEAT

AUTORYZOWANY DEALER

KOMOT sp. z o.o.

TOLEDO, CORDOBA, IBIZA

NIEMIECKA PRECYZJA

HISZPAŃSKI TEMPERAMENT

Ceny promocyjne

HYUNDAI

AUTORYZOWANY DEALER

PROMOT Sp. z o.o.

PONY, LANTRA, SONATA, H-100

ZAWSZE NAJTAŃSZE

W SWEJ KLASIE

Wysoka jakość wykonania

KOMIS Dobrych Samochodów!

- Ekspozycja pod dachem, całkowite zabezpieczenie
- Przegląd techniczny na miejscu
- Raty, leasing, zamiana samochodów używanych na nowe
- NA RATY w systemie konsorcjum „KREDYT”

Autoryzowana stacja obsługi samochodów HYUNDAI i SEAT

Promot sp. z o.o. Skoczów ul. Krzywa 4 tel. 3805, 3583

UWAGA! Stacja została przeniesiona z ul. Góreckiej 63.

Ogłoszenia drobne

STAR 28 (1989) — sprzedam lub zamienię. Ustroń, tel. 34-14 (wieczorem)

Videorejestracja PUH „Admico”. Skoczów, ul. Wiślańska 64.

Zatrudnię osoby niepełnosprawne do szycia koszul. Ul. Wantuły 5.

NOVA! NOVA! NOVA!
Ustroń-Polana Świerkowa 32

TANIA ODZIEŻ
z importu
Duży wybór. Hurtownia i sklep

Choroby nosa, gardła, krtani, uszu
Badania diagnostyczne
Leczenie
Lek. Małgorzata Siwiec
laryngolog
Gabinet w budynku Szpitala
Uzdrowskiego
Ustroń ul. Sanatoryjna 5
przyjęcia:
wtorki i czwartki
w godz. 15.00—16.00

**CERAMIKA
PILCH
USTROŃ**
ul. Sportowa 19 tel. 23-20

**PROWADZENIE
IMPRES MUZYCZNYCH**
— WESELA
— BANKIETY
— WIECZORKI
— DYSKOTEKI itp.
DARIUSZ MOLIN
USTROŃ-NIERODZIM
ul. Graniczna 25 &
MACIEJ PIECHOWIAK
USTROŃ
ul. Mickiewicza 11
tel.: 23-73

**Biuro Turystyczne
„Gazeta”**
Organizuje tanie wycieczki
własnym autokarem.
Zapraszamy do współpracy
szkoły, domy wczasowe,
zakłady pracy.
Tel. 23-54
w godz. 8.00—20.00

DYŻURY APTEK

Od 10 do 11 września dyżur całodobowy pełni apteka na Manhatanie. Od 12 do 18 września dyżuruje apteka „Pod Najadą” przy ul. 3 Maja.

HARO PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE
spółka z o.o.
43-450 USTROŃ, ul. Lipowa 1, tel. 0-3864/2681
telex: 038-468 haro pl

- Komputery ADAX, DEC, HP
- Drukarki EPSON i HP
- Dyskiety VERBATIM
- Telefony i faxy Panasonic
- Oprogramowanie Microsoft, Lotus, Novell
- Oprogramowanie użytkowe firm handlowych, usługowych, turystycznych
- Materiały eksploatacyjne
- Servis komputerowy

**Sprzedaż w leasing i na raty
(bez żyrantów)**

**Festyn
POŻEGNANIE LATA
W Barze Utropek**
10 września 1994 — początek o godz. 15
W programie: zespół muzyczny z Bielska i wiele innych atrakcji
Wstęp wolny Zapraszamy!



Seweryn Krajewski, Jerzy Skrzypczyk i Bernard Dornowski czyli Czerwone Gitary, śpiewali i bawili ustronską publiczność 30 sierpnia w amfiteatrze. Jedynie dożynki pochwalić się mogą lepszą frekwencją niż koncert Czerwonych Gitar. Amfiteatr pękał w szwach. Przyszli rodzice ze swymi pociechami i tak jedni jak i drudzy razem z zespołem śpiewali najpopularniejsze przeboje. Mimo tłoku, możliwości picia piwa na widowni i głośnej muzyki tego dnia nie było w parku kuracyjnym ani jednego incydentu. Co ciekawe nie było też firm ochroniarskich, a dwóch policjantów mogło ze spokojem zająć się słuchaniem muzyki. Może właśnie taka muzyka i tak zorganizowana impreza są właściwą odpowiedzią na protesty mieszkańców okolic amfiteatru.

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Kuźnictwa i Hutnictwa,
ul. Hutnicza 1, tel. 2996

Wystawy stałe:

- „Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia”
- Ustronńska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczko
wystawa i sprzedaż prac twórców ustronskich.

Wystawy czasowe:

- Najnowsze nabytki
- Wystawa Grupy Ustronskich Twórców „BRZIMY”

Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—14.00, wtorek od 9.00—16.00, w sobotę w godz. 9.00—13.00. W niedzielę po uprzednim zgłoszeniu zainteresowanych.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”
3 Maja 68, tel. 29-96

Muzeum czynne: wtorek godz. 9.00—16.00, od środy do soboty w godz. 9.00—13.00. Inne terminy zwiedzania mogą być ustalone po wcześniejszym zgłoszeniu zainteresowanych.

Wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.

Galeria na Gojach B. i K. Heczko
Ustroń, ul. Błazczyka 19 — czynna codziennie

Galeria Grupy Ustronskich Twórców „Brzimy”
— wystawa stała CIR — Rynek 7

Sprzątanie Świata — Polska

17—18.9.94 Sprzątanie Ustronia, szczegóły w odrębnych afi-
sobota—niedziela szachach i Gazecie Ustronskiej

Sport

11.9.1994 r. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy „A”
niedziela Kuźnia Ustroń — LKS Pogórze
godz. 15.00

UWAGA!

Domy wczasowe, hotele itp.: afisze — programy imprez
odbierać można bezpłatnie w Centralnej Informacji i Recepcji — Rynek 7

RAPORT (7)

Ciąg dalszy raportu Rady Miejskiej kadencji 1990-94.

Na przestrzeni lat 1991-1994 w celu poprawy ochrony środowiska i ogólnej czystości miasta wykonano:

W zakresie czystości miasta

- w 1991 r. w ramach rekultywacji kamieniołomu uruchomiono wysypisko o pojemności 17.500 m³. Przy wysypisku wybudowano wiatę na makulaturę i szmaty oraz boks na złom, plastik, opony, szkło,
- powołano do życia spółkę TROS-EKO, która w sposób kompleksowy zajęła się zagospodarowaniem odpadów komunalnych: w roku 1991 papieru i plastiku w systemie objazdowym, a od roku 1992 poprzez ustawienie kontenerów (183 sztuki) w 31 punktach miasta (wykonano 2 utwardzono wysepki pod kontenery),
- przeprowadzono zbiórkę złomu (wiosna-jesień) a od roku 1993 również odpadów wielkogabarytowych,
- zakupiono i ustawiono 150 szt stałych koszy na śmieci,
- zakupiono i ustawiono 2 szafy kontenerowe (targowisko i amfiteatr),
- zakupiono 40 stojaków na worki foliowe, montowano w trakcie imprez w amfiteatrze,
- ustawiono 3 tablice drewniane, 4 słupy ogłoszeniowe, a w trakcie wyborów 5 tablic na plakaty wyborcze,
- na drzewa narażone na przytłoczenie ogłoszeń i plakatów wykonano 11 drewnianych osłon,
- sprzątano dzikie wysypiska śmieci oraz przy pomocy szkół potoki, jary, lasy, szlaki turystyczne,
- wykorzystując pracowników interwencyjnych sprzątano dolinę Gościrowca, wał na lewym brzegu Wisły, przygotowano białe chroniące zieleni nad Wisłą,
- remontowano na bieżąco przystanki PKS, a w roku 1993 dokonano generalnego remontu.

W zakresie terenów zielonych

- utrzymywano i konserwowano tereny zieleni miejskiej od ok. 12 ha w roku 1990, do 20 ha w roku 1993,
- wykonano nowe różanki przy ul. Grażyńskiego,
- wyremontowano fontannę w parku Lazarów,
- na bieżąco remontowano ławki parkowe i przyuliczne, ustawiono 10 nowych ławek w ciągu spacerowym przy ul. Sanatoryjnej i nowe ławki na szlaku źródłanym,

- wytyczono szlak spacerowy na Zawodziu (do źródła Karola),
- wykonano mostek przy Źródle Żelazistym,
- wykonano postument pomnika Sztwerni (przy LO) i element architektoniczny — niewytop żeliwny przy muzeum
- dokonano zabiegów chirurgicznych na wszystkich (7 szt) pomnikach przyrody i cięć sanitarnych drzew,
- ustawiono 5 huśtawek dla dzieci oraz wymieniono piasek w piaskownicach,
- zrehabilitowano około 5 ha bulwarów, otoczenie przystanku PP w Ustroniu-Zdroju,
- na bieżąco sadzono drzewa, krzewy i żywopłoty,
- dokonano komisyjnej kwalifikacji drzew do wycinki z udziałem przedstawicieli PKE, Nadleśnictwa i Miasta,
- wymagano, aby projekty budowlane zawierały inwentaryzację drzew.

W zakresie ochrony środowiska

dla polepszenia jakości powietrza:

- występowało do ministerstw, komisji sejmowych, PIOŚ-u o zamontowanie stacji monitoringowej, obniżenie cen gazu, budowę obwodnicy,
- zastrzeżono kontrole drogowe w strefie uzdrowskiej, w Dobce i na Bulwarach,
- dla polepszenia jakości wody:
- wykonano badania jakości wód źródeł: Żelaziste, Karola i wody w strefie wysypiska w 1992 i 1993 r.,
- wnioskowano i uzyskano dotacje i kredyt na budowę kolektorów,
- prowadzono kontrole posesji prywatnych i podmiotów gospodarczych w zakresie gospodarki ściekami,
- doprowadzono do regulacji w potoku Gościrowiec i Polańskim,
- doraźnie czyszczono zapory przeciwrumszowe i odcinki zażwirowane,
- przystąpiono do Stowarzyszenia Gmin Zlewni Zbiornika Goczałkowickiego,
- przystąpiono do budowy chlorowni przy basenie kąpielowym,
- doprowadzono do zmian personalnych w Spółce Wodnej Młynówki i uzyskania znaczących efektów na Młynówce,
- dla ochrony gleby i gruntów rolnych:
- dotowano rolników stosujących dolomit,
- wykorzystywano hunus do rekultywacji terenów,
- doprowadzono do sukcesywnej rekultywacji zwirowni i Kamieniołomu Czantoria.

CO Z DYSKOTEKĄ?

25 sierpnia na swym pierwszym posiedzeniu zebrała się Komisja RM Kultury, Oświaty, Sportu i Turystyki. Pomimo, że było to pierwsze, organizacyjne spotkanie, musiano od razu zmierzyć się z poważnymi problemami. W GU publikowaliśmy już list otwarty w sprawie złej organizacji dużych imprez w amfiteatrze. Ostatnio do władz miasta napłynął protest mieszkańców ulic Polnej i Strażackiej, a dotyczący dyskoteki „Mirage 2000” w Prażakówce. Bywalcom tego lokalu często zdarza się zakłócać porządek w nocy, na co właściciele lokalu odpowiadają, że wewnątrz panuje porządek, nie wpuszcza się pijanych osób, a nawet dba się o to, by w najbliższym otoczeniu Prażakówki panował porządek. Członkowie Komisji stwierdzili, że takie tłumaczenie jest niewystarczające. Uznano też, że protest mieszkańców jest uzasadniony i miasto ze swej strony musi postawić określone warunki funkcjonowania dyskoteki. Jeżeli nie zostaną one spełnione, dyskoteka zostanie zlokalizowana w innym miejscu np. w pustym domu kultury w Jaszowcu, a w ostateczności zlikwidowana, choć tak drastycznego rozwiązania Komisja sobie nie życzy. Ustalono, że władze miasta zaaranżują jeszcze jedno spotkanie z organizatorami dyskoteki, władzami FSM i ZDK, na którym raz jeszcze szukać się będzie rozwiązania tego drażliwego problemu.

Mówiono też o błędach w organizacji dużych imprez w amfiteatrze. Tu stwierdzono, że w przypadku festiwalu Gaude Fest w komitecie organizacyjnym powinien zasiadać przedstawiciel miasta. Niestety są pola namiotowe organizowane w parkach, które nie są do tego przygotowane. Tak duża impreza jak

Gaude Fest nie może bazować w swej organizacji tylko na spontaniczności młodzieży. Przyszłorocznym Gaude Festem postanowiono zająć się już teraz i we wrześniu doprowadzić do pierwszego spotkania organizacyjnego Gaude Fest 95.

Na posiedzeniu Komisji mówiono też o rozbudowie SP-1, którą należy kontynuować. Niezadawalająca jest działalność PT „Czantoria”. O wyjaśnienie funkcjonowania tego przedsiębiorstwa poprosić należy jego prezesa.

— **Sport i turystyka to pięta achillesowa Ustronia** — twierdził prowadzący zebranie przewodniczący Komisji Jan Szware. Zgodzono się, że aby lepiej poznać potrzeby różnych środowisk zajmujących się sprawami leżącymi w gestii Komisji, należy doprowadzić do spotkań z takimi organizacjami jak „Brzimy”, TMU, TRT, TRS „Siła”, „Kuznia Ustronia” itp. (ws)



Obok Urzędu Miejskiego powstaje parking.

Fot. W. Suchta

PIERWSZA PORAŻKA



Fot. W. Suchta

Drugi mecz w rundzie jesiennej piłkarze Kuźni Ustronia grali na wyjeździe w Jasienicy, odnosząc efektowne zwycięstwo 3:1. Bramki dla Kuźni zdobyli Krzystek, Stańko i Wawrzyczek, który strzelił najładniejszą bramkę meczu. Kuźnia miała cały mecz przewagę i skutecznie to wykorzystała.

28 sierpnia Kuźnia podejmowała na własnym boisku LKS Wapienię i wszyscy spodziewali się kolejnego zwycięstwa. Tymczasem ku zaskoczeniu kibiców ustroniński zespół kończy mecz jako przegrany. Mimo przewagi ustroniacy tracą dwie bramki po kontrach i dopiero Słonina w 82 minucie zmniejsza rozmiar porażki na 1:2.

— Byliśmy drużyną lepszą i graliśmy taką piłkę jak zawsze. Graliśmy praktycznie cały czas na ich połowie, a bramki traciliśmy po „głupich” błędach. Szczególnie pretensje można mieć po tym meczu do obrony, ale też nie wykorzystaliśmy trzech stuprocentowych sytuacji w ciągu 20 minut i to się zemściło. Mieliliśmy szansę być na czołowym miejscu w tabeli, ale mecz nam nie wyszedł i trzeba się z tym pogodzić — powiedział rozczarowany wynikiem trener Kuźni Andrzej Czermak.

Ustroniacy przegrywają

Rozegrano kolejny turniej tenisowy na kortach Kuźni Ustronia. Tym razem w Błyskawicznym Turnieju Singla triumfowali zawodnicy spoza Ustronia. Zwyciężył Gerwazy Romańczyk z Katowic przed Leszkiem Piłatem z Krakowa. Startowało 7 zawodników w tym 5 z Ustronia. Zawody rozegrano metodą każdy z każdym. Wpisowe tym razem wynosiło 50.000 zł.

Roztomili ustroniocy!

Ja, ja, jeszcze nie tak downo nikierzi narzykali na hycę, a tu, podziwujemy się, już się dzieckóm feryje skóńczyły i zaś trzeja id do szkoły. Aspón při tych hycach mógly se dziecka pogónić po polu i wygrzoć na slónczku. Kierzi majóm rewme, też się mógli fajnie przez te hycę na slóncu wygrzoć i nima możne, żeby ich ta rewna nie puścila. Nó, dziecka tam raczyj na rewme nie narzykajóm, ale każdy je rod, jak się może wypoczywać na swiyżym lufcie.

Ale teraz doś już tego spoczywanio i trzeja się wzióńs za naukę. Tym, kierzi majóm dziecka, też kapke użyry przybydzie, bo trzeja dać pozór, czy majóm zrobióne zadani, trzeja ruszyć kapsóm i pokupić im wszystko, co im do szkoły trzeja, a nikiedy jeszcze trzeja wyposlóchowac, jak dziecka co we szkole wymaraszóm.

Pamiyntóm, jak chłopiec od jednych znómych chodzil do szkoły, tóż pumału nie było tydnia, coby nie byli do szkoły skyrz niego wolani. A to balónym szybe w szkole wytraskol, to zaś dzieuchy z klasy na niego żalowały, że ich za włosy kudli, inszym razem zaś nie umiol wiersza, co go mieli zadane nauczyć się na spamiynt. Nó, ale jak szkole skóńczył, to po kapce zesłószniol i teraz je synek w porzónku.

Ja, ja, rozmaite to nikiedy je w tej szkole, ale potom, jak człowiek już je starszy, rod se ty szkolne roki spómino. Pamiyntóm, że my mieli takigo rehtora, co nas uczył rachunków i chciał nóm roz wyónaczyć, że rachunki sóm straszecznie ważne. Tóż nóm prawil tak: „Wiyecie, dziecka, na polskim, abo dejmy na to, na historyji, to się wóm nikiedy udo rehtora jakosi zabahuszyć i jakóm takóm note dostać. Ale při rachunkach się nic nie do bahuszyć, bo w rachunkach dwa razy dwa je dycki dwa”. Jak to tyn rehtór powiedziol tóż wszyscy w klasie zaczyli się kulać od śmychu i ón się też zaroz kapnył, że mu się cosikej pokielbasilo.

Mieli my też w klasie jednego synka, co miol tate derehtorym w jednej państwowej firmie. Tyn synek się dobrze uczył, ale roz mu cosikej nie podarziło i dostol złóm note. Tóż poszel na drugi dziń do rehtora i prawi mu tak: „Panie rehtór, mój tata niechoł was pięknie pozdrowić, a mogym se poprawić te złóm note?” Nó, dzisio szkoły ni majóm na nic pinindy, tóż jakby to tak było teraz, to by tatowo firma musiała isto cosikej dlo szkoły zrobić, downij tak nie było.

Nó, ciekawe, jako to je, że jak się chodzi do szkoły, to by się chciało jak najrychlij te szkole skóńczyć i mieć spokój z naukóm, a potom nieskorzij się prawi, że nie było to, jako we szkole. Powydzicie, roztomili ludkowie, że we szkole było dobrze, prowda?

Hanka z Manhattanu

POZIOMO: 1) matka chrzestna 4) szczyt w Karkonoszach 6) wino karciane 8) kobieta Warsa 9) część pożyczki 10) lubi pouczać 11) do wyboru na maturze 12) najstarszy dąb w Polsce 13) słynny gawędziarz góralski 14) śląska gra w karty 15) in. gadka-szmatka 16) inwencja twórcza 17) na kopercie 18) popękany lód 19) do przesiewania mąki (l. m.) 20) najsilniejsza karta

PIONOWO: 1) sportowy do strzelania 2) szybsza od łodzi wiosłowej 3) szafka z alkoholem 4) duża grupa jeźdźców 5) cyrkowa estrada 6) prozaik, autor „Września” 7) szaleństwo w Rio 11) przydatny w podróży 13) efekt nerwowej sytuacji 14) pośrednik małżeński

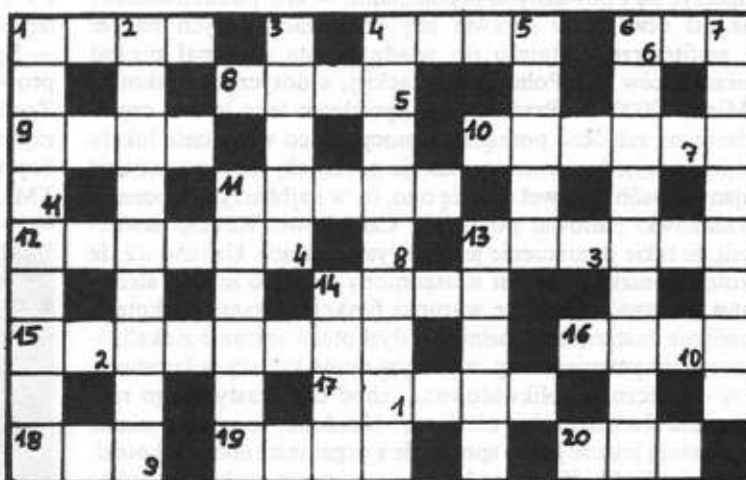
Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania rozwiązań mija 25 bm.

Rozwiązanie krzyżówki nr 32
MISS WAKACJI

Nagrodę 100000 zł otrzymuje WIOLETTA KUCZERA z Ustronia, ul. Różana 48a. Zapraszamy o redakcji.

Krzyżówka ze sponsorem nr 36

100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 34-87. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—18.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 236-87. Druk: CDW w Cieszyń. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 1.9.1994 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 8.9.1994 r.